

Odpowiedzialność prawna projektanta

Działalność projektanta związana jest z jego odpowiedzialnością zarówno cywilnoprawną, jak i karną oraz zawodową. Niemniej podkreślić należy, że tak szeroki jej zakres jest właściwy dla wielu zawodów.

Odpowiedzialność kontraktowa

Osoba podejmująca się realizacji jakiegokolwiek działalności na podstawie kontraktu ponosi odpowiedzialność kontraktową. Dotyczy to także projektanta, który opracowuje w ramach umowy o dzieło konkretny projekt.

Podstawowym przepisem prawa w tym zakresie jest art. 471 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 459, z późn. zm.; dalej: Kodeks cywilny). Zgodnie z nim „dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”. Jak wskazuje się w orzecznictwie „na podstawie tego przepisu naprawieniu podlega szkoda wyrządzona wierzycielowi przez dłużnika wskutek niespełnienia lub nienależytego spełnienia oznaczonego świadczenia stanowiącego przedmiot zobowiązania dłużnika wobec wierzyciela” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2015 r., sygn. akt: II CSK 587/14).

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach, sygn. akt: V ACa 471/16, „z niewykonaniem umowy mamy do czynienia wówczas, gdy jej przedmiot nie został zrealizowany, nie osiągnięto celu przyświecającego danemu stosunkowi umownemu, objęte umową świadczenie nie zostało spełnione. Wszelkie zaś nieprawidłowości towarzyszące spełnieniu świadczenia m.in. odnoszące się do jego jakości, czy terminowości kwalifikowane są jako nienależyte wykonanie umowy. Nienależyte wykonanie umowy ma miejsce, gdy świadczenie zostało spełnione przez dłużnika, ale w sposób nienależyty, nie jest prawidłowe, odbiega od świadczenia wymaganego, przewidzianego treścią zobowiązania. O nienależym wykonaniu zobowiązania można mówić w aspekcie zachowania terminu, sposobu, miejsca, jakości świadczenia”.

Odpowiedzialność na podstawie kontraktu nie ogranicza się jednak wyłącznie do własnego działania.

Zgodnie z art. 474 Kodeksu cywilnego, dłużnika dotyczy także odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania w sytuacji, gdy powierzył to wykonanie zobowiązania innej osobie, a także, gdy korzysta z czyjejś pomocy.

Co istotne, odpowiedzialność kontraktowa opiera się na domniemaniu winy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt: I CSK 104/15). Jeśli więc projektant nie wykonał albo nienależycie wykonał umowę, w wyniku czego powstała szkoda, przyjmuje się, że nastąpiło to z jego winy. Oczywiście nie oznacza to, że to czy wina leży rzeczywiście po stronie projektanta jest okolicznością bez znaczenia. Domniemanie zawinienia dłużnika, w tym przypadku projektanta, może bowiem obalić powołując się na tzw. okoliczności ekskulpujące – to jest okoliczności świadczące o tym, że dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2002 r., sygn. akt: V CKN 630/00, „żeby uwolnić się od odpowiedzialności, dłużnik powinien udowodnić zaistnienie takich okoliczności faktycznych, które w okolicznościach sprawy dadzą podstawę do oceny, że nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność”.



W celu dochodzenia odpowiedzialności kontraktowej od dłużnika, należy wykazać istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Kluczowy jest tutaj art. 361 § 1 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym „zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika”. Normalnymi są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w stanie spowodować w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko w drodze jakiegoś szczególnego wydarzenia. Jak wskazuje się w orzecznictwie sądów „Nie wyłącza normalności w rozumieniu art. 361 § 1 Kodeksu cywilnego okoliczność, że mimo identycznych warunków zdarzenia określone następstwo nie zawsze występuje, ani też jego statystyczna rzadkość. Sformułowanie „normalne następstwo” nie musi oznaczać skutku koniecznego” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 roku, sygn. akt: III CSK 351/10).

Jak wynika z art. 361 § 2 Kodeksu cywilnego, naprawienie szkody obejmuje „straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”. Do strat zalicza się, zgodnie z poglądami doktryny, pomniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów. Sposobem określania wysokości tej szkody jest tzw. metoda dyferencyjna, zwana także różnicową. Polega ona na porównaniu stanu majątku osoby poszkodowanej istniejącego po zdarzeniu z hipotetycznym jego stanem w sytuacji, gdyby owo zdarzenie nie nastąpiło. Co istotne, porównuje się całokształt stosunków majątkowych tej osoby, a nie tylko stan dóbr, które były bezpośrednio narażone przez zdarzenie. Jeśli zaś chodzi o „korzyści, które mógłby osiągnąć”, są one określane jako „lucrum cessans”. Obejmują one wartość aktywów, które wskutek zdarzenia nie weszły do majątku poszkodowanego oraz wartość pasywów, które się w związku z nim nie zmniejszyły. Istotne jest jednak, by prawdopodobieństwo zwiększenia aktywów lub zmniejszenia pasywów w sytuacji, gdy zdarzenie by nie nastąpiło, graniczyło z pewnością.

Odpowiedzialność deliktowa

Odpowiedzialność kontraktowa nie jest jedyną, którą trzeba brać pod uwagę przy wykonywaniu dzieła. Kodeks cywilny wyróżnia także tzw. odpowiedzialność deliktową.

Każdy, kto dopuści się czynu niedozwolonego, za który ponosi winę, ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną tym czynem szkodę (art. 415 Kodeksu cywilnego). Odpowiedzialność taką ponosi się nawet wówczas, jeśli czyn niedozwolony zostaje popełniony w ramach wykonywania kontraktu, a więc także przez projektanta realizującego zamówienie. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. akt: I ACa 1093/12, „Bezpośrednio z art. 415 Kodeksu cywilnego wynika, że przesłanką

odpowiedzialności odszkodowawczej jest zawinione zachowanie oraz wyrządzona wskutek tego zachowania szkoda (majątkowa lub niemajątkowa), podczas gdy z art. 361 Kodeksu cywilnego wynika konieczność wykazania adekwatnego związku przyczynowego między zawinionym zachowaniem a szkodą. Przepisanie winy sprawcy szkody sprowadza się do ujemnej oceny jego działania lub zaniechania, a dla formułowania takiej oceny i postawienia zarzutu winy konieczne jest, aby czyn był bezprawny”.

Nie ponosi zatem odpowiedzialności deliktowej osoba, z której winy szkoda nastąpiła, jeśli działanie tej osoby nie nosiło znamion bezprawności. Zauważyć jednak należy, że tym słowem określa się nie tylko zachowania bezpośrednio zakazane normą prawną. Za bezprawne uznaje się bowiem także to, co jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami (por. Banaszczyk Z. [w:] Pietrzykowski K., Komentarz, t. 1, 2015).

Ponadto, do odpowiedzialności deliktowej stosuje się art. 429 Kodeksu cywilnego, który mówi, że osoba powierzająca komuś innemu wykonanie czynności, jest także odpowiedzialna za szkodę przez niego wyrządzoną. Wyłączenie tej odpowiedzialności jest możliwe tylko w sytuacji, gdy taka osoba nie ponosi winy w wyborze, bądź powierzyła wykonanie czynności osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, trudniącemu się wykonywaniem takich czynności w ramach swojej działalności zawodowej. W wypadku powierzenia wykonania czynności innej osobie, mamy także do czynienia z domniemaniem winy w wyborze powierzającego, po raz kolejny zatem należy poszukiwać okoliczności ekskulpujących. Co istotne, taka ekskulpacja jest możliwa jedynie w momencie, gdy znana jest osoba będąca bezpośrednim sprawcą szkody. W przypadku jej anonimowości wzruszenie domniemania winy w wyborze jest niemożliwe (tak: Olejniczak A., Komentarz do art. 429 Kodeksu cywilnego, LEX 8917).

W przeciwieństwie do odpowiedzialności kontraktowej, zakres odpowiedzialności deliktowej nie może być zmieniony za pomocą umowy pomiędzy stronami stosunku prawnego.



Odpowiedzialność cywilna projektanta zatrudnionego

Projektant, który jest zatrudniony na umowę o pracę, także ponosi odpowiedzialność cywilnoprawną. Zgodnie z art. 114 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 1666; dalej: Kodeks pracy) „pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału”. Pracownik odpowiada oczywiście w granicach

rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę, co oznacza, że w pierwszej kolejności stratę musi ponieść pracodawca, a dopiero następnie może jej dochodzić od pracownika. Nie ponosi on jednak ryzyka związanego z działalnością pracodawcy, w szczególności nie odpowiada za szkodę wynikłą w związku z działaniem w granicach dopuszczalnego ryzyka (art. 117 § 2 Kodeksu pracy). Co istotne w kontekście odpowiedzialności projektanta, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 1998 r., sygn. akt: I PKN 49/98, „uznanie przez inwestora przy odbiorze robót, że prace wykonano wadliwie lub niezgodnie z umową, nie powoduje obniżenia wynagrodzenia pracowników, jeżeli uprzednio pracodawca zaakceptował wykonanie tych robót, jako odpowiadające wymaganym kryteriom jakościowym”.

Zasadniczo pracownik odpowiada do kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego mu w dniu wyrządzenia szkody. Wskazuje się, że „ratio legis takiego rozwiązania podyktowane jest przede wszystkim ochroną pracownika przed surowymi skutkami odpowiedzialności cywilnej ze względu na związane z procesem pracy ryzyko popełnienia uchybień bądź zaniedbań, z którymi związane jest niejednokrotnie powstanie wysokiej szkody” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 sierpnia 2013 r., sygn. akt: I ACa 497/13).

Ograniczenie odpowiedzialności pracownika nie dotyczy jednak sytuacji, w której pracownik umyślnie wyrządził szkodę (art. 122 Kodeksu pracy). Wówczas zobowiązany jest do jej naprawienia w pełnej wysokości. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 12 maja 2015 r., sygn. akt: III APa 24/14, „wina umyślna istnieje wówczas, gdy pracownik, naruszając obowiązki, bądź chce wyrządzić szkodę w mieniu pracodawcy (zamiar bezpośredni), bądź przewiduje możliwość spowodowania szkody i godzi się na to (zamiar ewentualny). O działaniu umyślnym można mówić wówczas, gdy wyrządzenie szkody jest objęte zamiarem pracownika, bezpośrednim lub ewentualnym”.



Odpowiedzialność karna

Odpowiedzialność prawna projektanta w aspekcie prawa karnego

Rola projektanta przy przygotowaniu budowy jest niezwykle ważna. Jednakże oprócz odpowiedzialności cywilnoprawnej czy też zawodowej, może on być pociągnięty do odpowiedzialności karnej. W jakich sytuacjach może do tego dojść? O tym poniżej.

Wykonywanie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, bez odpowiednich uprawnień budowlanych lub prawa wykonywania samodzielnej funkcji w budownictwie

Art. 91 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U. z 2017 r., poz. 1332 j.t., dalej: Prawo budowlane) penalizuje sytuację, w której osoba nieposiadająca odpowiednich uprawnień wykonuje samodzielną funkcję w budownictwie. Samodzielną funkcją techniczną zaś określona została w art. 12 ust. 1 pkt 1-5 Prawa budowlanego i wynika ona z konieczności fachowej oceny zjawisk technicznych lub samodzielnego rozwiązania zagadnień architektonicznych i technicznych oraz techniczno-organizacyjnych, a między innymi obejmuje działalność projektowania, sprawdzania projektów architektoniczno-budowlanych i sprawowania nadzoru autorskiego. W związku z powyższym przestępstwo to może zostać popełnione przez projektanta, który wykonuje czynności w procesie budowlanym bez wymaganych uprawnień, to znaczy gdy sprawca nie ma żadnych uprawnień budowlanych, jak i wtedy, gdy przekracza swoje uprawnienia lub wykonuje samodzielną funkcję techniczną w innej specjalności niż przez niego posiadana. Przykładem sytuacji, w której projektant mógłby odpowiadać karnie jest działanie projektanta, który co prawda ma uprawnienia oraz został wpisany do centralnego rejestru osób posiadających uprawnienia, jednak nie jest członkiem właściwej izby samorządu. Przestępstwo to jest występkiem, formalnym – tzn. do spełnienia jego znamion nie jest konieczne wystąpienie skutku. Sankcją za jego dokonanie może być grzywna, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności do 1 roku.

Nieprzestrzeganie przy projektowaniu w sposób rażący przepisów art. 5 ust 1-2b Prawa budowlanego

Art. 93 pkt 1 Prawa budowlanego penalizuje działania osoby, która przy projektowaniu rażąco narusza regulacje zawarte w art. 5 ust. 1-2b Prawa budowlanego. Przepis ten stanowi, że:

1. Obiekt budowlany jako całość oraz jego poszczególne części, wraz ze związanymi z nim urządzeniami budowlanymi należy, biorąc pod uwagę przewidywany okres użytkowania, projektować i budować w sposób określony w przepisach, w tym techniczno-budowlanych oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, zapewniając:

1) spełnienie podstawowych wymagań dotyczących obiektów budowlanych określonych w załączniku I do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r. ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylającego dyrektywę Rady 89/106/EEG (Dz.Urz. UE L 88 z 04.04.2011, str. 5, z późn. zm.), dotyczących:

- a) nośności i stateczności konstrukcji
- b) bezpieczeństwa pożarowego
- c) higieny, zdrowia i środowiska
- d) bezpieczeństwa użytkowania i dostępności obiektów
- e) ochrony przed hałasem
- f) oszczędności energii i izolacyjności cieplnej
- g) zrównoważonego wykorzystania zasobów naturalnych

2) warunki użytkowe zgodne z przeznaczeniem obiektu, w szczególności w zakresie:

- a) zaopatrzenia w wodę i energię elektryczną oraz, odpowiednio do potrzeb, w energię ciepłą i paliwa, przy założeniu efektywnego wykorzystania tych czynników
- b) usuwania ścieków, wody opadowej i odpadów

2a) możliwość dostępu do usług telekomunikacyjnych, w szczególności w zakresie szerokopasmowego dostępu do Internetu

3) możliwość utrzymania właściwego stanu technicznego

4) niezbędne warunki do korzystania z obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich

5) warunki bezpieczeństwa i higieny pracy

6) ochronę ludności, zgodnie z wymaganiami obrony cywilnej

7) ochronę obiektów wpisanych do rejestru zabytków oraz obiektów objętych ochroną konserwatorską

8) odpowiednie usytuowanie na działce budowlanej

9) poszanowanie, występujących w obszarze oddziaływania obiektu, uzasadnionych interesów osób trzecich, w tym zapewnienie dostępu do drogi publicznej

10) warunki bezpieczeństwa i ochrony zdrowia osób przebywających na terenie budowy.

W związku z powyższym wskazać należy, że projektant w odniesieniu do tego przepisu może odpowiadać

karnie, w sytuacji gdy rażąco on narusza wskazane powyżej przepisy. Należy zastanowić się nad sformułowaniem użytym przez ustawodawcę, a mianowicie „rażącego naruszenia”, bowiem naruszenie reguł przez projektanta musi mieć poważny charakter, a także musi być ono jednoznaczne oraz mieć wysokie natężenie.

Czyn zabroniony opisany w tym przepisie to wykroczenie, zagrożone karą grzywny. Pomimo wskazania, że czynność sprawcza musi mieć charakter „rażący” nie można przyjąć, że w związku z tym wykroczenie to może być popełnione jedynie umyślnie. Strona podmiotowa może zatem zostać określona zarówno jako umyślność jak i nieumyślność.



Odpowiedzialność na podstawie art. 163 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2016 r., poz. 1137 j.t., dalej: Kodeks karny)

Warto również zaznaczyć, że projektant może także zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej za przestępstwo opisane w Kodeksie karnym. Przepis ten penalizuje zachowanie polegające na spowodowaniu zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać zawalenia się budowli.

Jest to przestępstwo powszechne, zatem może je popełnić każda osoba. W przypadku zaniechania zastosowanie będzie miał art. 2 Kodeksu karnego, czyli popełnić je może osoba, na której ciąży prawny szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi opisanemu w art. 163 § 1 pkt 2 Kodeksu karnego.

Jak wskazują komentatorzy: „Pojęcie »budowla« odsyła do mających ogólny charakter definicji zawartych w przepisach prawa budowlanego. Mogą to być zatem nie tylko budynki lub pomieszczenia służące na przykład celom magazynowym, lecz również konstrukcje służące komunikacji (mosty, wiadukty, estakady), pozyskiwaniu surowców mineralnych (szyby i chodniki kopalni) oraz eksploatacji w inny sposób środowiska naturalnego (różne pomosty, platformy itp.). Przepisy prawa budowlanego definiują w art. 90 pojęcie „katastrofy budowlanej” jako „niezamierzone, gwałtowne zniszczenie obiektu budowlanego lub jego części, a także konstrukcyjnych elementów rusztowań, elementów urządzeń formujących, ścianek szczelnych i obudowy wykopów”, podkreślając zarazem, że nie nosi takiego charakteru uszkodzenie elementu wbudowanego w obiekt budowlany, nadającego się do naprawy lub wymiany, uszkodzenie lub zniszczenie urządzeń budowlanych związanych z budynkami oraz awaria instalacji”¹⁾. Ponadto warto zaznaczyć, że dla

spełnienia znamion omawianego przestępstwa wystarczające jest zawalenie się części budowli, o ile spełnione zostały pozostałe przesłanki odpowiedzialności karnej. Wyjaśnienia wymagają również użyte w przepisie sformułowania zagrożenia dla „wielu osób” oraz „mienia w wielkich rozmiarach”. Jak bowiem przyjęto w doktrynie i orzecznictwie zagrożenie dla wielu osób zostanie zrealizowane, jeżeli będzie nim objęte co najmniej 10 osób (tak wskazano w wyroku SN z dnia 20 sierpnia 1973 r., sygn. akt: III KR 172/73). Mienie w wielkich rozmiarach należy zaś interpretować zgodnie z definicją szkody w wielkich rozmiarach zawartej w art. 115 § 7a w zw. z § 6 Kodeksu karnego, do której stosuje się definicję mienia w znacznej wartości a to: „Mieniem wielkiej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 1 000 000 złotych”.

W związku z powyższym projektant będzie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej, jeżeli przy wykonaniu swoich obowiązków wynikających z charakteru wykonywanej pracy (np. nieprawidłowo wykonany projekt) doprowadzi do zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach w postaci zawalenia się budowli. Musi on zatem zawsze działać z należytą starannością, gdyż penalizowane są zarówno działania umyślne, jak i nieumyślne. Ponadto możliwe jest także zaostrenie stosowanej sankcji w przypadku, gdy skutkiem czynu jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób. W takiej sytuacji w przypadku umyślnego działania sprawcy możliwa do orzeczenia kara to: kara pozbawienia wolności od 2 do 12 lat, a w przypadku nieumyślności – od 6 miesięcy do 8 lat. Podczas gdy typy podstawowe zagrożone są odpowiednio karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat oraz od 3 miesięcy do 5 lat.

Należy zatem zaznaczyć, że projektant przy wykonywaniu swoich obowiązków związanych z Prawem budowlanym powinien posiadać wymagane uprawnienia, a także działać z należytą starannością, w przeciwnym wypadku może być narażony na odpowiedzialność karną.



Odpowiedzialność zawodowa

Odpowiedzialność zawodową osób pełniących samodzielne funkcje w budownictwie reguluje Prawo budowlane. Zgodnie z art. 95 Prawa budowlanego „odpowiedzialności zawodowej w budownictwie podlegają osoby wykonujące samodzielne funkcje techniczne w budownictwie, które:

- dopuściły się występków lub wykroczeń, określonych ustawą
- zostały ukarane w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie
 - wskutek rażących błędów lub zaniedbań, spowodowały zagrożenie życia lub zdrowia ludzi,

bezpieczeństwa mienia lub środowiska albo znaczne szkody materialne

- nie spełniają lub spełniają niedbale swoje obowiązki
- uchylają się od podjęcia nadzoru autorskiego lub wykonują niedbale obowiązki wynikające z pełnienia tego nadzoru”.

Jak wskazał w wyroku z dnia 20 października 2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, sygn. akt: VII SA/

Wa 1686/11, „pociągnięcie do odpowiedzialności zawodowej na podstawie art. 95 pkt 2 Prawa budowlanego będzie możliwe w przypadku ukarania danej osoby w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych, rozumianych jako działalność dotycząca oceny zjawisk technicznych, rozwiązywania zagadnień architektonicznych, technicznych i techniczno-organizacyjnych”.

Przez niedbałe wykonywanie obowiązków, o których mowa w art. 95 pkt 4 i 5 Prawa budowlanego, należy rozumieć wykonywanie obowiązków zawodowych w budownictwie „niedbale, w takim znaczeniu tego słowa jaki wynika z jego znaczenia potocznego” (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2009 r., sygn. akt: VII SA/Wa 1928/09).

W przypadku popełnienia czynów powodujących odpowiedzialność zawodową w budownictwie projektantowi grożą następujące kary:

- upomnienia
- upomnienie z jednoczesnym nałożeniem obowiązku złożenia w wyznaczonym terminie egzaminu
- zakazu wykonywania samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, na okres od roku do 5 lat, połączonym z obowiązkiem złożenia w wyznaczonym terminie egzaminu.

Zgodnie z art. 97 ust. 1 Prawa budowlanego „postępowanie w sprawie odpowiedzialności zawodowej w budownictwie wszczyna się na wniosek organu nadzoru budowlanego, właściwego dla miejsca popełnienia czynu lub stwierdzającego popełnienie czynu, złożony po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego”, a o odpowiedzialności orzekają właściwe organy samorządu zawodowego (art. 98 ust. 1 Prawa budowlanego).

Postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej w budownictwie powinno zostać przeprowadzone zgodnie z wymogami art. 77 § 1 oraz art. 107 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego. Obowiązkiem właściwego sądu dyscyplinarnego jest dokonanie wszelkich ustaleń faktycznych oraz prawnych przemawiających za poniesieniem przez podmiot wykonujący samodzielną funkcję techniczną w budownictwie odpowiedzialności zawodowej. Sąd powinien rozważyć, czy w sprawie nie zaistniała którakolwiek z przesłanek negatywnych odpowiedzialności, dotycząca przyczyn podmiotowych, odnoszących się do kwalifikacji osoby podlegającej odpowiedzialności i przyczyn przedmiotowych, dotyczących zakresu odpowiedzialności, w tym przedawnienia, o którym stanowi art. 100 Prawa budowlanego²⁾.

Katalog kar za popełnienie czynów powodujących odpowiedzialność zawodową przewiduje art. 96 Prawa budowlanego. Zgodnie z ust. 1 przedmiotowego przepisu popełnienie czynów powodujących odpowiedzialność zagrożone jest następującymi karami:

- upomnieniem
- upomnieniem z jednoczesnym nałożeniem obowiązku złożenia, w wyznaczonym terminie, egzaminu, o którym mowa w art. 12 ust. 3
- zakazem wykonywania samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, na okres od roku do 5 lat, połączonym z obowiązkiem złożenia, w wyznaczonym terminie, egzaminu, o którym mowa w art. 12 ust. 3.

radca prawny Kamil Stolarski
doktorant na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego
Zdjęcia: fotolia.com

- ¹⁾ Bogdan G., „Komentarz do art. 163 Kodeksu Karnego” [w:] „Kodeks karny. Część szczególna. Tom II”, red. Zoll A.
- ²⁾ Piątek W., Komentarz do art. 98 ustawy Prawo budowlane [w:] Gliniecki A. (red.), Despot-Mładanowicz A., Kostka Z., Ostrowska A., Piątek W., Prawo budowlane. Komentarz, WK, 2016.